

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Jacka Włosowicza  
na 50. posiedzeniu Senatu  
w dniu 15 listopada 2017 r.**

Oświadczenie skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

Chciałbym zwrócić uwagę na problem wynagradzania kierowców zawodowych przez pracodawców. Otóż dotychczasowa praktyka wykazała, że zawodowi kierowcy, którzy pracowali w warunkach szczególnych, otrzymywali wynagrodzenie według najmniejszych stawek godzinowych. Od takich najmniejszych kwot odprowadzana była składka do ZUS.

Kierowcy bardzo często pracowali w godzinach nadliczbowych, co nie było uwzględniane w składkach ZUS, gdyż pracodawcy płacili składki ZUS tylko od wynagrodzenia podstawowego, liczonego za 8-godzinny dzień pracy według najniższego wynagrodzenia. Kierowcy, którzy przywozili ładunki powrotne zlecone przez państwową spedycję krajową, otrzymywali wynagrodzenie płatne z innej listy płac po to, aby nie płacić składek ZUS od powyższych kwot.

Powyższe działania pracodawców spowodowały pokrzywdzenie kierowców, którzy obecnie przebywają na głodowych emeryturach. Emerytury zostały im naliczone od najniższej krajowej w wysokości około 1 tysiąca 200 zł. Jest to emerytura bardzo niska, niepozwalająca na godne życie tych osób (kierowców), wykonujących wcześniej ciężką wieloletnią pracę w warunkach szkodliwych. Często osoby te mają na utrzymaniu rodzinę. Taka emerytura nie wystarcza na normalne życie, tj. na żywność, lekarstwa, opłaty czynszowe itp.

Kierowcy byli założycielami związków zawodowych „Solidarność”, walczyli o godne warunki pracy i płacy oraz godne życie. Za to wszystko dotychczasowy rząd wraz z ZUS-em odwdzieczył się tym, że kierowcy żyją w ubóstwie, a czasem w skrajnej nędzy. Nie mają pieniędzy przede wszystkim na lekarstwa, a brak możliwości wykupywania leków i leczenia powoduje często ich przedwczesny zgon. Czy o to polskiemu rządowi chodziło? Czy ludzie, którzy ciężko przepracowali i utracili zdrowie przez stres, nerwy i przemarznięcie, są Polsce niepotrzebni?

Nadmieniam, że poprzedni rząd odebrał kierowcom zawodowym uprawnienia z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Jest to bardzo krzywdzące dla tej grupy zawodowej, gdyż wieloletnia praca kierowcy zawodowego jest ciężka, stresująca i powoduje utratę zdrowia oraz ma wpływ na psychikę tych osób.

Zwracam się z prośbą o podjęcie działań w celu poprawy sytuacji kierowców emerytów, gdyż jest to szczególna grupa osób zasługująca na godne życie w wieku emerytalnym. Proszę o rozważenie podwyższenia emerytur i udzielenia rekompensaty za oszukiwanie i lekceważenie kierowców jako pracowników i obywateli polskich. Ponieważ ta grupa pracowników była najbardziej pokrzywdzona, obecny rząd powinien zająć się w sposób szczególny naprawieniem krzywd i szkód tych osób i ich rodzin. Proszę o przychylnie rozpatrzenie tej kwestii.

Pani Minister!

W związku z powyższym problemem chciałbym uzyskać informację na następujące pytania.

1. Czy rząd podejmie działania na rzecz podwyższenia emerytur dla kierowców zawodowych mających emerytury bardzo niskie, którzy często są schorowani w związku z wykonywanym przez wiele lat (nawet 40 lat) zawodem kierowcy?
2. Czy ministerstwo rozważa wprowadzenie rekompensat dla tej grupy pokrzywdzonych przez poprzedni rząd i ZUS?
3. Czy obecny rząd przewiduje przywrócenie warunków szczególnych dla kierowców zawodowych?
4. Jakie jest stanowisko ministerstwa w powyższej sprawie?

Z poważaniem  
Jacek Włosowicz